



Artykuł Marszałka Piłsudskiego

pociągnie za sobą poważne konsekwencje natury politycznej

Warszawski korespondent „Expressu” telefonuje:

Opublikowany dziś rano w prasie artykuł Marszałka Piłsudskiego wywarł olbrzymie wrażenie w kręgach politycznych.

Artykuł jest nawskroś polityczny i porusza najbardziej podstawowe zagadnienie dzisiejsze, jakim jest stosunek stronnictw politycznych do rządu i Marszałka.

Piłsudski przedewszystkiem podaje rewelacyjną nowinę, że już w czerwcu zwróciła się do niego lewica sejmowa, reprezentowana przez marszałka Daszyńskiego z propozycją konferencji i omó-

wienia warunków w jakich znalazł się kraj. Wprawdzie Marszałek przypuszczał, że osoba premiera Świtalskiego bardziej nadawałaby się do tego rodzaju pertraktacji jednakże prowadził rozmowy z marszałkiem Daszyńskim. P. Daszyński jest wielkim pesymistą jeśli chodzi o położenie Polski i uważał, że przydałaby się jakaś koalicja stronnictw lewicy z rządem. Rząd miał się składać z przedstawicieli BB. i PPS. fr. rew. oraz „Wyzwo-

lenia”. Ze względu na to, że właśnie szedł lipiec i kanikuła odłożono sprawę do jesieni. Konferencja miała się odbyć we wrześniu.

Tymczasem zgromadzona lewica widocznie rozmyśliła się i nie dopuściła do konferencji, która miała być zwołana z jej inicjatywy. Na konferencji obecne stronnictwa miały wymienić opinię w sprawie budżetu państwowego i byłby to pierwszy krok do pogodzenia rządu z sejmem.

Tymczasem skoro konferencja nie doszła do skutku rząd musiał powiedzieć to co ma do powiedzenia społeczeństwu.

P. Matuszewski powiedział już w prasie, co myśli o budżecie, a teraz marszałek Piłsudski mówi, co myśli o lewicy.

Powszechnie uważają, że artykuł Marszałka Piłsudskiego pociągnie za sobą poważne konsekwencje, przedewszystkiem w samym łonie kartelu lewicowego. Oczekiwane są enuncjacje zarówno kartelu lewicy, jak PPS w szczególności, oraz osobiście marszałka Daszyńskiego. Początek tygodnia zapowiada się niezwykle ciekawie.

Żnów katastrofa autobusowa

Siedlce, 22 września.
Szosa warszawsko-brzeską jechał w godzinach rannych autobus osobowy. Kiedy autobus przejeżdżał obok wsi Wólka Kamienna w powiecie siedleckim, nastąpiła nagle katastrofa.

Na zakręcie autobus wywrócił się do góry kofami, wyrzucając pasażerów do rowu.

Wszyscy pasażerowie wyszli dość szczęśliwie z wypadku z wyjątkiem niejakiego Jana Nazimby, pochodzącego z Warszawy, który został rzucony na ostre kamienie do przydrożnego rowu i poniósł śmierć na miejscu.

12 robotników przysypanych ziemią

Paryż, 22 września.
Donoszą tu z Metz, iż dziś przed południem na robotach przy budowie kanału na Mozeli, wydarzył się straszny wypadek.

Mina, założona celem wysadzenia pewnego odcinka gruntu, eksplodowała przedwczesnie.

W pierwszej chwili nie można było zorientować się, czy 12 robotników, którzy w tym miejscu akurat pracowali zostało zabitych, czy też przysypała ich tylko ziemia.

Po odkopaniu zasypanych okazało się, iż 2 z nich poniosło śmierć, a 10 oprócz ogłuszenia, nie doznało żadnych obrażeń.

Podpalił wieś i sam się spalił

Wilno, 22 września.
Wczoraj we wsi Patrołowo, pow. brąsławskiego, na Wileńszczyźnie, niejaką Piotr Balwan, po spżeczce z bratem postanowił popełnić samobójstwo.

W tym celu podpalił zabudowania swoje i brata. Z dymem poszły i sąsiednie domy. Straty narazie nieobliczone. Samobójca zginął w płomieniach.

Śmiertelny postrzał szofera

po katastrofie samochodowej
Bydgoszcz, 22 września.

Zamieszkały w Wejherowie szofer, Tadeusz Guziak, rozbiwszy po pijanemu samochód za miastem o drzewo przydrożne, zażądał od gospodarza Erdmańskiego wypożyczenia furmanki. Gdy go spodarz odmówił, szofer chwycił siekiere i zaczął rozbijać drzwi jego domu. Erdmański we własnej obronie wystrzelił z dubeltówki i położył szofera trupem na miejscu. Zabójcę aresztowano i oddano do więzienia sądowego w Wejherowie.



Marszałek Józef Piłsudski

Śmiertelne zamachy na funkcjonariuszy sowieckich w Moskwie.

Moskwa, 22 września.
„Raboczaja Moskwa” podaje, iż niejakim sprawcy zamordowali w Moskwie sowieckiego milicjanta, Arsiejewa. Morderstwa dokonano na moście Ustnrowskim w chwili, gdy Arsiejew wracał do domu z urzędu milicji. Mordercy zadali mu kilka ciosów nożem w plecy i zbiegli. Po przewiezieniu do szpitala Arsiejew zmarł. Śledztwo stwierdziło, iż zamordowanie Arsiejewa miało podkład polityczny.

Moskwa, 22 września.
Pisma moskiewskie donoszą o zagłaskowanym wydarzeniu nad, którego wyjaśnieniem pracuje obecnie urząd śledczy w Moskwie. Z taksówki, która pędziła o wieczornej porze przez ulicę Szadowo-Kudryńską, wyrzucono na bruk zwłoki młodej nieznaną kobiety, ubranej w niebieską suknię. Po dwóch dniach władze sowieckie stwierdziły, iż kobieta ta była agentką G. P. U. Frajberżanką.

Pioruny burzyły fabryki w środkowej Portugalji

Lizbona, 22 września.
Nad środkową Portugalją szalała huraganowa burza, połączona z oberwaniami się chmur.

Zniszczeniu uległy plony oraz plantacje oliwkowe na wielkich przestrzeniach.

Pioruny spowodowały wiele pożarów. W mieście Covilhac uległo zupełnie zburzeniu kilka fabryk, wskutek czego setki robotników pozostały bez chleba.

Mord polityczny w Warnie

Wiedeń, 22 września.
Dzienniki wiedeńskie donoszą z Sofji, że wczoraj o godz. 9-ej wieczorem dokonano w Warnie morderstwa na tle politycznym, a mianowicie dwaj nieznani sprawcy dali w stronę grupy złożonej z trzech mężczyzn szereg strzałów rewolwerowych. Dwaj mężczyźni z tej grupy ponieśli śmierć na miejscu, trzeci zaś został ciężko ranny. Policja stwierdziła, że jednym z zabitych jest Jerzy Badzarow zażyły przyjaciel b. przewodniczącego wewnętrznej organizacji macedońskiej gen. Pratogeterowa. Badzarow uchodził za namiętnego przeciwnika Michajłowa. Identyczności drugiego zabitego dotychczas nie stwierdzono. Ciężko rannym okazał się niejaki Ossep. Obaj sprawcy zamachu uciekli w kierunku morza, ścigani przez żandarmów. Wiadomość o zabójstwie wywołała w Sofji wielkie wzburzenie.

Sofja, 22 września.
Aresztowano dwóch przypuszczalnych sprawców zamachu na członków organizacji macedońskiej. Jednego z nich rozpoznała osoba, towarzysząca ofiarom zamachu. Jak donoszą, dwaj zamordowani Badzarow i Georgui byli reprezentantami na zagranicę rewolucyjnej organizacji macedońskiej.

Tajemniczy głuchoniemy w Niemczech „Hugo Posner-Syberja”

Berlin, 22 września.
Od trzech miesięcy usiłuje policja niemiecka stwierdzić tożsamość urodzonego w dniu 31 października 30-letniego mężczyzny, którego w stanie zupełnego wyczerpania znaleziono w pobliżu Drezna.

Lekarze stwierdzili, że nieznanomy jest głuchoniemy, lecz nie od urodzenia tylko w wyniku jakichś przeżytych wstrząśnień psychicznych. Zapytywany o nazwisko nieznanomy napisał na kawałku papieru: Hugo Posner, następnie — Syberja. Okazało się, że nie zna on gotyckiego alfabetu, a jedynie łaciński. Przypuszczają, że jest to były jeńiec wojenny, który przebywał na Syberji.

Polak królem murzyńskim i inne rzeczy niezwykłe i ciekawe

94,000 dolarów na cukierki. — Pierwociny kina. — Niezwykły rachunek czekowy. — Nowy Rinaldo.

Rada szkolna miasta Detroit uchwała, że i tego roku będą sprzedawane dzieciom w szkołach cukierki i woda sodowa. Mimo pewnej opozycji w kierunku tego projektu, zwyciężyło zdanie, że gdyby wydział szkolny nie podjął tej sprzedaży, dzieci i tak zjadłyby cukierki. Mimo to przyjęto jednak wniosek szerzenia wśród młodzieży szkolnej propagandy o szkodliwości słodyczy.

W rezultacie uchwalono że komitet rady szkolnej zakupi cukierków za sumę 94 tysięcy dolarów!

Bogdaj to być sztubakiem w Ameryce.

KIEDY FILM BYŁ W PIELUSZKACH.

W Londynie została wystawiona ostatnio na sprzedaż prywatna kolekcja stanowiąca rozmaite przedmioty z pierwszego okresu kinematografii. Zbiór ten zawiera pomiędzy wieloma cennymi unikatami z dziejów rozwoju sztuki filmowej, również następujące eksponaty:

Pierwszy film do nakreślenia. Najstarszą ruchoma panoramą. Chiński kinematograf z r. 200 przed Nar. Chr. „Fan to - Bioskop” wykonany 1872 r., na którym dokonywał swe doświadczenia Friese - Green, wynalazca filmu celuloidowego. „Animatograf” t. j. jeden z najdawniejszych typów latarni czarnoksięskiej, wywołującej obrazy ruchome. „Muto-gram” — aparacik kinematograficzny, który przed 30 laty był zabawką dzieci na dworze królewskim w Anglii. Najwcześniejsze filmy z wojny boerskiej, rosyjsko - japońskiej i na Filipinach.

Jednym z najciekawszych okazów tego zbioru jest t. zw. „Taumatrop”. Jest to tekturowy krawczyk, na którym nalepione są fotografie konia w biegu w rozmaitych jego fazach. Szybkie obracanie krawca daje obraz biegającego konia. Figiel ten sprzedawany był na ulicach Londynu przed kilkudziesięciu laty i kosztował jednego pensa — dzisiaj jego cena katalogowa wynosi kilkaset funtów szterlingów.

FAUSTYN I.

W Anglii ukazała się ostatnio książka, której autorem jest znany powieściopisarz Seabrook, a bohaterem Polak, Faustyn Wirkus.

Bedąc małym chłopcem wyemigrował on wraz z matką z Dupont we Francji do Ameryki, gdzie po ukończeniu szkół pracował jako pomocnik górnik, a później wstąpił do marynarki Stanów Zjednoczonych, gdzie dla swych zalet charakteru i zdolności zwrócił na siebie uwagę swych zwierzchnich wódz i został przez nie wysłany w stopniu sierżanta na wyspę La Gonave, jedną z największych wysp, należących do szczytów murzyńskich w Haiti.

Obecnie Faustyn Wirkus, urodzony w Polsce na Śląsku, został tam wybrany na króla i rozpoczął swe panowanie, jako Faustyn I.

ŁABEDZIE KONTO.

Szwecja jest chyba jedynym krajem na świecie, gdzie labędzie posiadają konto bankowe.

Zostały one właścicielami czekowej książeczki w następujących okolicznościach.

Ptaki te ucierpiały bardzo w czasie mrozów tegorocznej zimy. Znaleźli się jednak dobrzy ludzie, którzy zebrali specjalny fundusz przeznaczony dla zagrożonych wymarciem labędzi. Przy pomocy części tych pieniędzy oczyszczono z lodów znaczne przestrzenie wodne i dostarczono ptakom niezbędnego pożywienia, dzięki czemu udało się uratować je przed niechybną zgubą.

Akcja ta spotkała się z ogólnym uznaniem, czego wyrazem były wciąż napływające nowe sumy na specjalny na ten cel utworzony w banku rachunek czekowy.

Z nastaniem ciepła „labędzi fundusz” został tylko wyczerpany do połowy i oto pozostałe saldo, które ma być zachowane i procentować, aż do chwili, gdyby prawnym właścicielem konta groziło znówu jakieś niebezpieczeństwo, wymagające dla swego zażegnania gotówki.

NOWOCZESNY BOHATER GRECKI.

W okolicach Aten urządziła policja grecka obławę na niebezpiecznego i grającego w tamtych stronach bandytem nazwiskiem *Cacasse*.

Ponieważ *Cacasse* stawiał zbrojny opór, policja rozpoczęła strzelaninę i następnie natarcie na doskonale uzbrojonego i zabezpieczonego przez miejscowe warunki terenowe zbrojca. W walce tej szczególnie jeden z policjantów wykazał niezwykłą odwagę, lecz bohaterstwo to przeplacił w końcu śmiercią, zaś sam *Cacasse* wydostał się cudem niemal ze swego obleżenia i zbiegł...

W kilka dni później rodzina zabitego otrzymała od mordercy jej głowy poważny zasilek pieniężny tudzież list, w którym pisze, że ponieważ wie, jak *marnie rząd zabezpiecza sieroty po poległych na stanowisku policjantach, uważa za swój święty obowiązek przyjść z pomocą rodzinie swej ofiary*. W liście tym rycerski bandzior wyraził również podziw i całe swe uznanie dla odwagi i bohaterstwa swego przesładowcy, którego, jak się wyraził, musiał niestety uśmiercić w obronie własnego życia i wolności.

Europa - Ameryka

Na stałą komunikację sterowcami potrzeba 17 milionów dolarów

Po ostatnich udanych próbach z zepelinem komunikacja sterowcami na duże odległości staje się niemal rzeczywistością. Jedynym kłopotem, jaki w tym względzie jeszcze mieć można, jest sprawa nagromadzenia odpowiednich środków finansowych.

W tej właśnie najważniejszej sprawie odbyły się liczne konferencje Ecknera z amerykańskimi. Amerykanie po pierwszych przelotach „Grafy Zeppelina” do St. Zjednoczonych bardzo zapalili się do tej myśli, jednak skutkiem wiosennych niepowodzeń, kiedy Zeppelin musiał z drogi zawrócić i na znaczny okres czasu odłożyć projektowaną podróż, ścisnęli mocno swe kieszenie. Zresztą w samych Niemczech podniosły się głosy, że towarzystwo żegluga powietrznej Zeppelinami jest *sprawa nawskroś niemiecka* i że wobec tego należy zgromadzić odpowiednie pieniądze wśód Niemców.

Jak wyglądają zapotrzebowania finansowe, gdy chodzi o urządzenie stałej światłowej komunikacji sterowcami? Według obliczeń, dokonanych niedawno, gdy chodziło o stworzenie linii komunikacyjnej sterowcami z Europy do Ameryki Południowej, *kapitał zakładowy takiej linii wynosiłby 17 milionów dolarów*, która to

suma rozbiłaby się na trzy następujące pozycje: dwa urzędnictwa portowe w Lizbonie i A neryce południowej — 10 milionów dolarów, trzy sterowce — 4,2 miliona dolarów, kapitał obrotowy — 2,8 miliona dolarów. Obliczono dalej, że koszty prowadzenia takiej komunikacji przy stu lotach w ciągu roku, z tego 50 w jedną, 50 w drugą stronę, wyniosłoby razem 7,5 miliona dolarów.

Przy tak ułożonej komunikacji wpływy za bilety, pocztę, gazety, towary i bagaż wyniosłoby razem 9,8 miliona dolarów, z czego wynika, że czysty zysk wyniosłoby rocznie 2,3 miliona dolarów, co znaczy, że oprocentowanie kapitału wyniosłoby 13 i pół, wystarczyłoby więc całkowicie nie tylko na spłacenie odsetek, lecz również na amortyzację.

Projektowane dla tej linii sterowce miały posiadać 135 tys. mtr. sześciennych pojemności, poruszałyby się zaś z szybkością 110 kilometrów na godzinę, każdy z nich posiadałby po 9 silników 400-konnych.

Rachunek powyższy, jako ściśle teoretyczny, nie nadaje się do dokładnego sprawdzenia, komunikacja opłaciłaby się jednak nawet wówczas, gdyby zyski były nieco mniejsze.

Maturzystki w niewoli szatana

czyli typowo amerykańska historia na tle Ku-Klux-Klanu i... zakazanego alkoholu

Historja, o której poniżej, działa się w Louisville w Stanach Zjednoczonych. Trzy urocze i młode pensjonareczki z jeszcze ciepłą tegoroczną maturą postanowiły uczcić radosny fakt wyzwolenia się ze szkolnej niewoli majówką.

Zapakowano więc do auta (własność jednej z nich) wszystko, co w tych wypadkach nakazuje tradycja z twardymi jajami i maszynką spirytusową na czele i poddawszy gazu puszczono się przed siebie.

Trzy młode i piękne pensjonarki, panna Anna Sawdon, Betsy Weather i Alicja Watson miały w różowym nastroju przydrożne wieś, łąki i pola, przejechały kilka gęsi i oddychały pełną pierśią (przenośnią) cudownym powietrzem, zatrudnawaniem jedynie benzyną własnego motoru!

Auto pędziło jak szalone, wreszcie gdy było już daleko, daleko od wszelkich osiedli ludzkich, wzrok podróżniczek przykuł do siebie widniejący zdala las.

— Tam wysiadzimy! — zawołała siedząca przy kierownicy Betsy.

Po chwili trzy śliczne jak różyczki młode pensjonareczki rozbiły obóz w lesie który wydawał się dziewczęca puszcza nigdy stopą ludzką nie tkniętą co nadawało mu specjalnego uroku.

Zapalono maszynkę i udano się na poszukiwanie jakiegoś strumyka, któryby dostarczył wody na herbatę. Troje ślicznych dziewcząt świeżutkich jak ich matury jeły się zapuszczać coraz bardziej w głąb odwiecznego boru.

I nagle, wyszedłszy na jakąś polankę, śliczna Anna, urocza Betsy i wdzięczna

Alicja zamarły w śmiertelnym przerażeniu: oczom ich przedstawił się straszny i niesamowity widok.

Pod wielką, pamiętającą chyba czasy Kolumba, sosną płonęły wielkie ogniskosko, a obok stała jakaś dziwna o niezwykle dziwnym wyglądzie maszyna istic piekielny aparat posiadający nawet przepisowy kocioł, w którym z pewnością musiała wrzeć piekielna smoła! Obok tego diabelskiego narzędzia kręciły się dwie tajemnicze postacie w długich fałdzistych płaszczach, maski zasłaniały ich twarze, a głowy schowane były w kapturach.

Dziewczęta skamieniały w śmiertelnym strachu i przyglądały się szeroko rozwartymi oczyma tej niezwyklej scenie... Pierwsza doszła do siebie Betsy.

— Ku-Klux-Klan — wyszeptała pobielającymi ustami — to są ludzie z Ku-Klux...

Trzy pary nówek uczuły na te słowa nieprzepatną chęć do wypróbowania najwyższej swej sprawności. Napróżno: albowiem udaremniły to obie diaboliczne postacie...

Tak, Ku-Klux — potwierdziła jedna z nich grobowym głosem. — A wiecie zapewne, dziewczę z Louisville, że każdy niewłaściciel, który osmielił się przeniknąć w święte czynnoci Ku-Kluxu umrzeć musi!

Trzy dziewczęce padły na swe milusie choć nieco jeszcze spiczaste kolanka i zawołały „Jaski!”

Nawet w śmiertelnej godzinie nie wyjawimy tego, cośmy tu widziały — jeły błagać, a błagania te zachłystywały się w potoku łez.

Gen. Szang nie jest wcale chińczykiem

Dowódca lotnictwa wojskowego w Chinach jest generał Szang. Paryskie rosyjskie pismo „Wozroźdzenie” twierdzi, że to chińskie nazwisko kryje działacza o bynajmniej nie chińskim pochodzeniu

Gen. Szang jest Amerykaninem. byłym oficerem lotnictwa Stanów Zjednoczonych. Prawdziwe jego imię i nazwisko brzmią — Albert Hall. Liczy on obecnie 38 lat.

Jako młody człowiek przybył Albert Hall 18 lat temu do Europy, gdzie próbował różnych zawodów; był sprzedawcą gazet, akrobata, śpiewakiem. Nie powodziło mu się i ten okres jego życia zakończył się wstąpieniem do legionu cudzoziemskiego.

Wraz z tym legionem wyruszył Albert Hall na front niemiecki podczas wojny światowej, ujawniając w walkach nie zwyczajne bohaterstwo.

Po przyłączeniu się Ameryki do aliantów zgłosił Albert prośbę o przeniesienie go do armii amerykańskiej. Prośbie tej stało się zadość: Halla przydzielono do eskadry lotniczej im. Lafayette'a, w której zyskał sobie sławę nieustraszonego lotnika i szlify oficerskie.

W 1918 roku wysłano go w tajnej misji do Rosji.

Mieszkał on przez pewien czas w Moskwie, obcował z Trockim i z innymi przywódcami bolszewickimi, trafił wreszcie do więzienia sowieckiego, z którego zbiegł i przez Syberję udał się do Chin.

Władze amerykańskie wyznaczyły mu emeryturę, z której Hall mieszkał przez pewien czas we Francji.

Ożenił się on z wdową po pewnym rosyjskim generale, którą uratował z bolszewickiego więzienia i z którą dokonał swej śmiałej ucieczki z Rosji.

Po pewnym czasie spokojne życie na południowym wybrzeżu Francji sprzykrzyło się Hallowi, który znikł z widowni, aby w 1929 roku ukazać się w Chinach pod przybranym nazwiskiem generała Szanga.

Wówczas jeden z płaszczowców, któremu zmiękło widocznie serce na sam widok takiej obfitości słonej wody, rzekł:

— Dobrze. Darujemy wam życie ale pod jednym warunkiem...

— Pod każdym! — pisnęła Alicja, Betsy i Anna, zarumieniły się na to po same białka i westchnęły z rezygnacją.

— Pomóżcie nam w tem wielkiem dziele, jakie tu oto czynimy! Zależy od niego przyszłość wolnej Ameryki!

— A więc dziewczę, do dzieła! Bądźcie posłuszne i pilne, bo inaczej biada wam, biada, biada!

Do późnego wieczora trzy przemile dziewczęta, świeże jak ich matury, musiały nosić z odległego źródła w kublach wodę i wlewać ją do tajemniczego kotła, pod którym płonął piekielny ogień.

Gdy księżyc zastąpił umęczone przez dzień cały słońce i dla trzech spracowanych do ostatniego tchu dziewczątek z Louisville nastąpił kres ich męki.

— Jesteście wolne — oświadczone im krótko. — Ale sza, bo inaczej, śmierć!

A gdy warkot auta rozbudził pierwsze echo w uspiąnym już lesie, jeden z okrutnych szatanów, głaszcząc swą patriarchalną brodę, rzekł z uśmiechem:

— Pięćdziesiąt galonów spirytusu w jedno popołudnie, to niezgorsza zabawa.

— Tak — potwierdził towarzysz — ale tylko dzięki bezpłatnej pomocy tych trzech sikerek.

Tak zakończyła się majówka Betsy, Anny i Alicji.

Zlikwidować źródła zarazy!

Szerepisy o zakazie ulicznej sprzedaży pieczywa winny wreszcie wejść w życie

Epidemia duru brzusznego wzmożła się

Lódź, 21 września.
Od kilku tygodni sroży się w Łodzi epidemia brzusznego, tyfusu, z którą walczą energicznie władze sanitarne, starając się w pierwszym rzędzie zniszczyć źródła zarazków i tym sposobem zlikwidować nagminną chorobę.

I oto stwierdzono, że innymi, przyczynia się do spotęgowania epidemii wypiekane i sprzedawane w niehigienicznych warunkach pieczywo.

Wczorajsza „Republika” doniosła, iż obydwaj cechy piekarzy, chrześcijański i żydowski, zwróciły się do magistratu z żądaniem zakazu sprzedawania pieczywa na rynkach i w otwartych miejscach publicznych. Jak się dowiadujemy, przyczyną na żądania piekarzy tkwi w tem, iż ostatnio wyszedł cały szereg rozporządzeń, bardzo surowo traktujących warunki sanitarne w piekarniach. Piekarnie są tedy bardzo często

kontrolowane przez władze sanitarne i muszą łożyć wiele kosztów i trudu, aby zadośćuczynić przepisom.

Tymczasem higieniczny wypiek traci zupełnie na swej wartości, o ile sprzedaż odbywa się w warunkach niehigienicznych. A gdy mówi się o brudnym, pełnym zarazków pieczywie, oskarżenie kierowane jest całkowicie pod adresem piekarzy i to właśnie jest przyczyną, dlaczego domagają się oni, by wydano zakaz o sprzedaży pieczywa na ulicy.

Żądania powyższe są całkowicie uzasadnione. Wystarczy w dni targowe, we wtorki i piątek przespacerować się po rynkach. Wystarczy spojrzeć na stragany z pieczywem, stojące na bocznych ulicach. Są to

najstraszliwsze ogniska zarazy wszelkiego rodzaju chorób, a przedewszystkiem tyfusu brzusznego — trudno sobie bowiem wyobrazić warunki w jakich przeda tam się odbywa.

Chleb i bułki leżą zupełnie odkryte, chociaż ustawa przewiduje, że muszą być szczelnie przysłonięte gazą.

Osiada na nich kurz i pył, wywiewy z rynsztoków. Gromadzą się na nich muchy, najłatwiej przenoszące zarazę. A kupujący, nie licząc się z tem zupełnie, że przed nimi uczyniono to już wiele osób i że po nich tak samo wiele osób zbliży się do straganu — uważają za swój święty obowiązek

dotknąć pieczywa rękoma, wycisnąć go przyzwyczajeni, by się przekonać o tem, czy jest świeże. Kto wie czy w domu tych kupujących, a raczej amatorów kupna, nie znajduje się osoba chora? Przez dotyknięcie pieczywa zarazki są już przeniesione, a gdy ostatecznie ktoś tę bułkę, wycisną rękoma, kupi, narażony jest na zapadnięcie na po ważną chorobę.

Ucieczka policjanta z Litwy do Polski

Wilno, 21 września.
Na odcinku granicznym w rejonie Druskieniki patrol polski zatrzymał policjanta litewskiego, który oświadczył, że uciekł z Litwy, obawiając się aresztowania za nieprawomyślność.

W parę godzin później do placówki K.O.P-u zgłosił się oficer litewski z żądaniem wydania zbiega. Oficer ów stwierdził, że policjant został schwytany na terytorium litewskim i siłą wprowadzony do Polski.

Falszywe przedstawienie oficera nie odniosło skutku. Zbieg pozostał na terytorium polskim, gdzie uzyskał już pozwolenie na zamieszkanie.

I na te stosunki niema niemal rady. Gdy straganiarz dojrzy zbliżającego się funkcjonariusza policji, szybko przykrywa swój kosz płótnem lub gazą. Wystarczy jednak by policjant się oddalił, a gaza znów jest usunięta, albowiem w ten sposób sprzedający chce przyciągnąć uwagę klienta.

Walka z źródłami zarazy nie może być prowadzona połowicznymi środkami. Należy je zlikwidować zupełnie, by zabezpieczyć zdrowie i życie obywateli.

Przed niedawnym czasem magistrat opracował przepisy o handlu ulicznym. Przepisy te między innymi, przewidują że na ulicach, rynkach i w otwartych miejscach publicznych

pieczywa sprzedawać nie wolno. Oto jest jedyny środek zwalczania epidemii. Życzyć sobie tylko należy, by przepisy te jaknajrychlej zostały zatwierdzone przez władze nadzorcze i wprowadzone w życie. Im prędzej, tem lepiej!

Yes.

Jesień

od dnia wczorajszego rozpoczęła oficjalnie swe panowanie

Lódź, 22 września.
Zupełnie niespostrzeżenie, bodaj nawet przez nikogo niezauważona, jesień, od dnia wczorajszego rozpoczęła oficjalnie swe panowanie.

Nie zauważyliśmy jej wstąpienia na tron, albowiem ta zmiana władzy atmosferycznej odbyła się łagodnie, bez wstrząsów i bez zamachu na przyrodę!

Początek września przepłatan był jeszcze symptomami lata, dobroczynne słońce starało się jeszcze utrwalić pozory upałów,

ale wieczorami odczuwało się już naciąganie nowego władcy, a nocą zimno dawało się dotkliwie we znaki.

Stopniowo zniknęły dobrodziejstwa słońca, błękit nieba zasnawał się płachtą szarych chmur, żółtkły liście na drzewach i powoli zbliżała się agonja lata.

I zanim się kto spostrzegł, zanim zdolał otrząsnąć się z wrażeń urolopowych, pierwsze chłody jesienne

zmusiły go do zrezygnowania z letniego stroju i zawarcia nowego przymierza z kamizelką i ciepłym paltem.

Dziś stoimy już u progu jesieni. Lato za nami. W południe rtec w termometrze z trudem dościga do 15-tu stopni powyżej zera, lecz za to w nocy temperatura opada do 6-ciu stopni.

Uległa przyroda dostosowuje się powoli do rozkazów nowej pory roku. Ale je parki i ogrody łódzkie złączają się od je-

siennych liści, cicho zaścielających ziemię. Ławki świecą pustkami. Czasem się dzie na nich zmęczony przechodzień, który zaraz jednak wstaje, albowiem zmusza ją go do tego zimne ciarki.

Nowa pora roku zainauguowała nowy sezon w teatrach, kinach i lokalach rozrywkowych.

Martwy sezon już się skończył. Konkurencyjne kina wyświełają już ostatnie szlagiery najnowszej produkcji. W teatrach wre praca. Nawet sala Filharmonji, w której podczas lata znajdowały przytułek różne przygodne imprezy, otwarzyła swe podwoje dla najznakomitszych osobistości ze świata artystyczno-muzycznego.

Wrz z jesienią rozpoczął się więc sezon artystyczny. Z ogródków i parków publiczność przeszła już do sal kinowych, teatralnych i jednej sali koncertowej.

Zyskali również na spadku temperatury właściciele kawiarni.

Zapełniły się lokale kawiarniane i nikt nie narzeka już na brak powietrza i na duszność.

Jeśli dodamy do tego, że rozpoczął się również sezon „anginowo-katarowo-grypowy”, to stanie się dla wszystkich rzecz jasną, że złocista jesień zapanowała już u nas w całej pełni.

Klatki schodowe wymagają remontu! Nakazy i rozporządzenia nie wystarczają.

Lódź, 22 września.
Rok rocznie w okresie letnim zachodzi mowa o konieczności

odremontowania klatek schodowych we wszystkich domach łódzkich. Bardzo wielu właścicieli domów bowiem, remontując dom z zewnątrz, przeprowadza również gruntowny remont wewnętrzny, odświeżając oficyny oraz wszystkie klatki schodowe. Wielu jednak nie stosuje się do obowiązującego rozporządzenia

ministerstwa spraw wewnętrznych i po odświeżeniu murów nie zwraca uwagi na klatki schodowe, które po większej części znajdują się w pożałowania godnym stanie.

Dlaczego tak się dzieje? Dlaczego remont klatek schodowych odkłada się w Łodzi z roku na rok?

Nadzór nad remontem klatek ma wydział zdrowotności publicznej, a raczej poszczególne dozory sanitarne, podległe temu wydziałowi. I oto, jak się okazuje rok rocznie dozory te wysyłają komisje do wszystkich domów, celem sprawdzenia stanu klatek, które częstokroć znajdują się w stanie okropnym, są brudne, mają porożbijane stopnie i wylamane porę-

cze, co zagraża bezpieczeństwu mieszkańców.

Komisja konstatuje, że remont należy przeprowadzić,

spisuje protokół i po kilku dniach właściciel domu otrzymuje nakaz, by w ciągu dwóch tygodni przeprowadził remont klatek schodowych.

I na tem koniec. Ani po dwóch tygodniach, ani później nikt nie przychodzi sprawdzić, czy zlecenie zostało już wykonane. Tak mija lato, jesień, a zimą przecież już nikt o remoncie nie myśli.

Następnego roku powtarza się ta sama historia. Znow przychodzi komisja, znow nakazuje przeprowadzenie remontu i znow koniec. Oczywiście, w tych warunkach, właściciele domów, nie kwapią się do odnawiania klatek schodowych, których

stan pogarsza się coraz bardziej.

Dlaczego dozory sanitarne nie spełniają należycie swych czynności? Dlaczego nie sprawdzają, czy zlecenia i nakazy są skrupulatnie wykonywane, co ma poważne znaczenie dla podniesienia stanu sanitarnego domów? Oto pytania, na które powinna być jaknajprędzej udzielona odpowiedź.

Wkrótce!!!

3

asy ekranu

Greta Garbo

John Gilbert

i Levis Stone

Oryginalna dama

W stroju z przed 30-tu laty paradowała po ulicach Warszawy

Stolica miała wczoraj niezwykle sensację.

W godzinach popołudniowych na ulicy Marszałkowskiej w najruchliwszym punkcie ukazała się

niezwykła postać: jakaś starsza dama ubrana według ostatniej mody z przed... 30-tu laty.

W dobre garsonki i sukienki nie sięgających kolan, dama owa wyglądała niczem figura woskowa

przeniesiona z muzeum na ulicę.

Zamiast powiewnej, krótkiej sukienki no siła suknie do ziemi ze spódnicą na drucikach.

Biust był wypchany

jak to się praktykowało przed 30-tu laty, a na głowie widział

olbrzymi kapelusz ozdobiony sztucznymi kwiatami.

Oczywiście, że wokół oryginalnie ubranej damy powstało wielkie zbiegowisko.

Policja musiała interwenjować, gdyż dama owa nie mogła przejść przez ulicę.

Jak się okazało, jest to obywatelka ziemiska z kresów, która przyjechała poraz pierwszy

do Warszawy i od wczesnego dzieciństwa przeżyła w swym majątku, oddalonym od wielkomiejskiego życia.

Sądziła, że strój, który nosiła, jest obecnie ostatnim krzykiem mody...

Dziecko wypadło z okna

Lódź, 22 września.
Dom przy ul. Aleksandrowskiej nr. 8 był terenem nieszczęśliwego wypadku, który pociągnął za sobą śmierć 5-letniego dziecka.

W mieszkaniu zamieszkałego w tym domu na 4 piętrze Icka Dymana, bawiła się w pokoju 5-letnia jego córeczka Hana Sura.

W pewnej chwili, gdy matka wyszła do kuchni, dziewczynka usiadła na parapecie otwartego okna, wychyliła się i tracąc równowagę runęła z wysokości 4 piętra na bruk.

Świadkiem tego nieszczęśliwego wypadku był przechodzący przez podwórze lokator, który zaalarmował natychmiast pogotowie ratunkowe.

Przybyły na miejsce lekarz stwierdził pęknięcie czaszki, wskutek którego nastąpił skon jeszcze przed przybyciem karetki pogotowia.



Dziś i dni następnych!

2-gi film z naszego legorocznego przebojowego repertuaru!

„EROTIKON”

Wielka orkiestra symfoniczna pod dyktando A. Czudnowskiego.

Początek przedstawień o godzinie 4-ej po południu, w soboty i niedziele o godzinie 12 w południe.

TRAGEDJA UWIEDZONEJ

Realizacja Gustawa Machaty. W rolach głównych Piękna i młodzianka ITA RINA Gwiazdor ekranów szwedzkich OLAF FIORD



Humor niedzielny

Znakomity profesor przyrody przyjechał na zaproszenie uniwersytetu w celu wygłoszenia kilku wykładów. Sala wykładowa wypełniona do ostatniego miejsca. Uczniowie mówią o raku: — Proszę państwa! Rak jest jedynym istotnym w świecie żyjącym, a którym nie posiada miłościwa trawa pełnych 24 godzin.

W ławkach ostatniego rzędu widać cichy, sfumiony śmiech. Oburzony profesor wolał:

— Proszę państwa, to nie są żarty, ani jakiejś humorystyczne kawały. Wymagam poważnego nastosunkowania się do spraw, które są owocem długoletnich i żmudnych badań naukowych.

Z ostatniej ławki podnosi się przystojna studentka:

— Panie profesorze, bardzo przepraszam za śmiech. Jestem lingwiści. Przed godziną zastanawialiśmy się od czego pochodzi słowo „urazyc”. No, i teraz wiemy.

Do jednego z mieszkań w śródmieściu wpada policja. Pianista, który właśnie w tej chwili grał gości swą grę, urwał nagle. Goście zerwali się z miejsc. Gospodarz pyta przerażony:

— Co się stało?

— Na to odpowiada komisarz:

— Słyszałem, że tutaj mordują niejakiego Beethovena...

Do pewnego biura wchodzi elegancki pan i prosi o skierowanie go do szefa. Po chwili wchodzi szef:

— Dzień dobry panu — powiada gość — nazywam się Kasterman, pochodzę z Ozorkowa, jestem wujkiem pańskiego pracownika Lesia Kastermana.

— Ach tak, to jest bardzo ciekawe. Pan Leś Kasterman wyjechał właśnie przed trzema dniami do Ozorkowa na pański pogrzeb.

Adaś umówił się z pewną młodzieńką panią w parku. Gdy po kilku godzinach wracał sam do domu, skonstatował brak złotego zegarka w kieszonce od kamizelki. Podejrzenie Adasia od razu padło na młodzieńką pannę, której nie mógł już niestety odszukać. Podał więc następujące ogłoszenie do pisma.

— Z panną, która zwróci mi mój złoty zegarek, ożenię się natychmiast!

Iza wyszła za mąż. Przed tygodniem. Wczoraj przyszła do domu rodziców ogromnie zmartwiona.

— Ach mam, jestem strasznie nieszczęśliwa.

— Dlaczego? — pyta zdziwiona matka.

— Pomyśl tylko. Mój mąż powiedział, że na sto kobiet znajdzie się najwyższą tylko jedną tak piękną jak ja.

— Ależ to przecież nie może być powodem do płaczu?

— Tak, mama nic nie wie. Przed ślubem mówił mi, że „na tysiąc kobiet”.

Hallo! Tu radio!..

10.15 — Nabożeństwo z katedry poznańskiej.
11.45 — Wiadomości z PWK. 11.56 — Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie.
15.00 — Koncert z płyt gramofonowych. 15.40 — „Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze” — wygł. dyr. S. Mędrzecki. 16.00 — „Pogadanka dla gospodyń wiejskich” — wygł. p. M. Karcewska. 16.20 — Transmisja z Katowic „W jaki sposób uchronić w przyszłości sądownictwo przed ostrymi zimami” — wygł. prof. Bogocz. 16.40 — Transmisja z Krakowa. Mecz ligowy piłki nożnej „Cracovia — Wisła”.

17.25 — Koncert reprezentacyjny orkiestry państwowej. 18.35 — „Na wybrzeżu Dalmatyńskim” wygł. St. Biernacki. 19.00 — „Z przeżyć i dziejów Narodu” — wygł. prof. H. Mościcki. 19.56 — Sygnał czasu. 20.05 — „Promienie FF” słuchowisko Bruno Winawera w reżyserii Warneckiego. 20.30 — Koncert popularny: Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozmińskiego, Eugenia Umińska - Jaworska (skrz.) Jan Romeiko — baryton i profesor Ludwik Urstein — akomp. 22.00 — Transmisja z teatru „Morskie Oko” w Warszawie. Rewja p. t. „Zabawki dla Warszawki”.

Dr. med.

J. POLAK

Choroby wewnętrzne i alergiczne

(astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm)

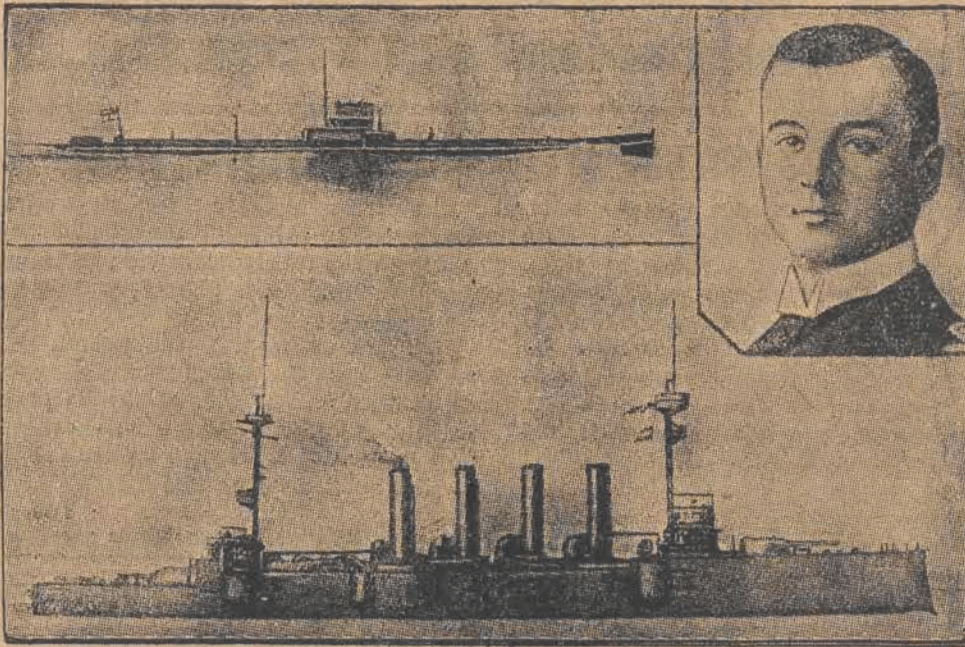
ul. 6-go Sierpnia 22

f. I piętro,

tel. 64-21.

przyjmuje od 9—12 i od 8—9 w.

Z pamiętnych dni wojny...



15 lat mija obecnie, 22-go b.m. od czasu, gdy Niemcy rozpoczęli bezwzględna walkę łodziami podwodnymi w wojnie wszechświatowej. Walkę rozpoczęła łódź „U 9”, (widoczna na naszej ilustracji u góry) której komendant, Otto Weddigen, (z prawa) zatopił w przeciągu jednego dnia trzy wielkie angielskie okręty wojenne „Cressy”, „Hogne” i „Abonkir”, (typu, u widocznego na ilustracji naszej u dołu) „Pamiętny” ten czyn spowodował — jak wiadomo — niebawem oburzenie w całym kulturalnym świecie i wpłynął na przystąpienie Ameryki do wojny przeciwko Niemcom.

Groza nędzy mieszkaniowej występuje teraz w całej pełni wobec pierwszych chłódów jesiennych

Lódź, 22 września.

O naszej nędzy mieszkaniowej i oryginalnych sposobach zabezpieczenia sobie dachu nad głową można byłoby całę tomy wypisać.

Donosiliśmy niedawno o okropnych warunkach w jakich mieszkają robotnicy w stuletnim budynku

przy ul. Przedzalanianej 9.

W dzielnicy storomiejskiej znalazłoby się niechybnie bardzo wiele oryginalnych miejsc zamieszkiwania, nadających się do „muzeum okropności”.

Wątpliwą pociechę może nam sprawić fakt, że nędza mieszkaniowa nie jest

wylącznie łódzkim.

W innych miastach polskich, jeżeli ludzie nie mieszkają w gorszych warunkach, to w każdym razie nie w o wiele lepszych.

Przed kilku dniami w prasie ukazała się wiadomość, że pewna bezdomna rodzina urządziła sobie „mieszkanie w grobowcu,”

na cmentarzu Łyczakowskim w Lwowie! To już jest chyba szczyt oryginalności oraz nędzy mieszkaniowej.

Niejaki Cyryl Kaczmar został zwolniony z posady. Wyznaczono mu rentę w

wysokości kilkudziesięciu złotych i jednocześnie wyeksmitowano go ze służbowego mieszkania.

Pozbawiony dachu nad głową Kaczmar nie mógł nigdzie uzyskać mieszkania, więc sprzęty swe oddał na przechowanie za co płaci 25 zł. miesięcznie, a sam wraz z żoną i 14-letnim synkiem urządził sobie

legowisko

w jednym z niewykończonych grobowców na cmentarzu Łyczakowskim.

Dotychczas było ciepło, Kaczmar mógł z rodziną spać w tym grobowcu, ale obecnie z powodu chłodnych wieców i

zimnych nocy

pobyt jego w miejscu przeznaczonym dla trupów, stał się niemożliwy, tembardziej, że syn jego z wycieńczenia

poważnie zachorował.

Oto skutki nędzy mieszkaniowej we Lwowie. Podobne obrazki rzucają się w oczy w Krakowie, Warszawie, Łodzi, Kaliszu — wszędzie, gdzie zastój budowlany i drożyzna mieszkań pozbawiają ludzi dachu nad głową.

Groza sytuacji mieszkaniowej występuje w całej pełni właśnie teraz, gdy dają się już we znaki pierwsze chłody jesiennie.

Nie chcieli wykryć nadużyć na szkodę Państwa

Z Sosnowca donoszą:

W czasie przewodu sądowego przeciw przemytnikom wyszły na jaw skandaliczne wprost szczegóły postępowania oskarżonych urzędników celnych.

Świadek Józef Pałasz, kolejarz, który pierwszy odkrył manipulację z wagonami, zeznał, że uważał za swój obowiązek donieść o tem kierownikowi urzędu celnego, Medyńskiemu, który mu wręcz oświadczył, że nie zaimie się tą sprawą, gdyż ona go nie obchodzi.

Medyński odesłał Pałaz do kontrolera, Chameczyka, którego zachowanie się było jeszcze bardziej opryskliwe. Os

wiadczył on kolejarzowi, że mu nie wierz, na propozycję zaś udania się na miejsce odparł, że nie ma czasu.

Z taką samą odpowiedzią spotkał się Pałasz po zwróceniu się do kontrolera celnego, Banacha, który zażądał rozkazu na piśmie przed wszczęciem urzędowania.

Zniecierpliwiony tem lekceważeniem interesów skarbu państwa, Pałasz udał się do prokuratora i w ten sposób doszło do wszczęcia dochodzenia.

Zeznania tego świadka potwierdził kierownik dyżuru policyjnego na dworcu w Sosnowcu.

Wkrótce!

Wkrótce!

**Iwan Petrowicz
Hr. Agnes Esterhazy**

w przepiętnym dramacie p. t.

„OSTATNI ROMANS”.

Wkrótce!

Wkrótce!



„Muzyka wojskowa”

Sensacyjna sztuka amerykańska o pokojowej tendencji

Dwaj amerykańscy autorzy, S. Brooks i B. Lister, napisali dramat głośny antywojenny p. t. „Muzyka wojskowa”, który zajął niezwykle powodzenia we wszystkich większych teatrach St. Zjednoczonych, obecnie zaś sprowadzony został również do Europy, gdzie niezawodnie cieszyć się będzie również ogromnymi sukcesami.

Motywy sztuki jest bowiem zdemonstrowanie środków, agitacyjnych, jakimi każdy naród może być podudżony do wojny przez nazbyt wzbudzone hece nacjonalistyczne. Autorzy wskazują to na następującym przykładzie, który też stanowi treść ich sztuki.

Pewien amerykański milioner, nazwiskiem Henderson, posiada w Meksyku, blisko granicy St. Zjednoczonych, kopalnię, która przynosi jednak małe zyski. Przekupuje on więc jednego z meksykańskich generałów, aby ten spowodował wojnę ze Stanami Zjednoczonymi.

General napada na kopalnię i każe rozstrzelać — w myśl umowy z Hendersonem — dyrektora jej, obywatela amerykańskiego. Ta ofiara potrzebna jest, aby ludność Ameryki podudżać przeciwko Meksykowi...

Rzeczywiście — szowinizm amerykański idzie na lep, wybucha zbrojny zamęt, który powoduje setki ofiar a w rezultacie — akcje kopalni Hendersona idą w górę...

Bo też właściwą przyczyną wojny był tylko ten — interes jednostki, która bogaci się kosztem wielu ofiar ludzkich...

Sensacyjna sztuka zostanie w najbliższym czasie wystawiona w Berlinie przez Piscatora. Jest ona, rzeczwiście, bardzo skutecznym środkiem agitacyjnym przeciwko wojnie, akcją jest wręcz nie przeprowadzona, całość wywiera silne i przekonujące wrażenie.

Specjaliści od robienia nastroju na widowni

Nowoczesna klaka paryska

Paryskie teatry posługują się ostatnio oryginalnym środkiem, zdążającym do zdobycia sobie powodzenia.

Jest to — w swoim rodzaju klaka, nie polegająca jednak na biciu brawa, lecz na... śmiechu, względnie płaczu — zależnie od sztuki...

Teatry bulwarowe opłacają mianowicie specjalnych ludzi, którzy siedzą podczas przedstawienia na widowni i „obowiązkowo” śmieją się ostentacyjnie, gdy ze sceny pada dowcip, lub też — ocierają sobie łzy przy tragicznych sytuacjach...

Stara klaka, bijąca zawzięcie brawo, przeżyła się już... Zmodernizowana klaka wytworzyła w Paryżu całe szeregi specjalistów od robienia nastroju na widowni.

Istnieją już specjalne biura, w których dyrektorzy teatrów bulwarowych zamawiają sobie takich specjalistów za określoną opłatą z góry na tyle a tyle przedstawień...

Nowocześnie klakierzy sa to istotnie „specjaliści”, którzy muszą dla wykonywania swego zawodu mieć pewien talent oraz rutynę. To też pobierają oni za swą „pracę” pokaźne wynagrodzenie...

Małżeństwo gwiazdy filmowej

Jedna z najbardziej czarujących artystek Hollywood Janet Gaynor, która zdobyła sobie światowy rozgłos w filmie „Wschód słońca” wyszła za mąż za adwokata kalifornijskiego L. Pecka.

Młoda para wyjechała w podróż poślubną do Honolulu.

TEATR GEYEROWSKI.

Dziś niedziela o godzinie 4-ej i 8-ej wieczorem bań dramatyczna J. Słowackiego „Ballady na” która na scenie Teatru Popularnego odniosła pełny sukces.

Łódź zaelektryzowana fenomenalnym
Janningsem

prześcigającym szalańską swą grą
w arcyfilmie pod tytułem:

„INTRYGANT”

obecnie wyświetlany
w Grand Kinie

Janningsa z filmu „Niepotrzebny człowiek”

Ostatnie dni!!!

Dziś początek o g. 12 w poł. Na 1-szy seans wszystkie miejsca
po 1 zł.



„CASINO”

Ostatnie dni!



Łódź Podwodna S. 44.

Wstrząsający dramat morski, trzymający przez ciąg akcji nerwy
w napięciu.

W rolach głównych:

JACK HOLT i DOROTA REVIER

Orkiestra pod dyrykcją L. KANTORA.

UWAGA!

- 1) Bilety wejścia nie są podniesione. Ceny normalne.
- 2) Wszystkie miejsca parterowe są nienumerowane.
- 3) Wszystkie miejsca na I piętrze, a więc łoże gabinetowe, łoże otwarte i krzesła są numerowane, pomimo to Sz. Publiczność wchodzić może na każdą część programu.
- 4) Bufety obficie zaopatrzone wyrobami firmy „E. Wedel”.
- 5) Początek seansów o g. 12-ej. Na 1-szy seans wszystkie miejsca po 1 zł.

UWAGA!

Rozpusznice XX wieku

Marząc o księżkach, trafiają na apaszów

Panna Lota Gessler, 25-letnia piękna Niemka postanowiła się zabawić, ale zabawić zupełnie „po nowożytnemu”...

W Niemczech jakoś to nie uchodziło by, za wiele ludzi ją zna i wzbudziłby skandal. Pojechała więc do Paryża, gdzie obiecywała sobie zginąć w pstrym tłumie, a przy tem spotkać z pewnością jakiegoś hrabiego lub księcia cudzoziemskiego, z którymby się dało poromansować.

Stanoła w Paryżu, w jednym z najpierwszorzędniejszych hoteli, przy Champs - Elysees i zaczęła bawić po dancjach, upatrując ciągle swojego księcia.

Nareszcie znalazła go w dancingu, w pobliżu Place de l'Etoile. Wymarzony jej książę tańczył cudownie, wyglądał prześlicznie i szeptał czule słowa do ucha, a kiedy przyszła chwila udania się na spoczynek, wytłumaczył jej, że lepiej dla niej będzie, kiedy się prześpi w jego hotelu, przy rue de Troyon.

Panięka przyjęła zaproszenie, spała doskonale, ale obudziwszy się dnia następnego bardzo późno, spostrzegła, że jej książę zniknął, a z nim razem znikły wszystkie jej pierścionki, broszka

djamentowa, złoty zegarek w bransoletce i kołnierzyk ze srebrnych lisów.

Przewycięzając resztki wstyd, pan na Lota Gessler udała się na policję, która, wedle jej dokładnego opisu bardzo prędko odnalazła księcia. Był to znany policjant apasz, 25-letni Pierre Vachs, który tymczasem klejnoty i srebrne lisy zdołał darować swojej... apaszce.

Odebrano jej jednak i oddano uszczęśliwionej niemce, z przestroją, ażeby na przyszłość nie szukała księcia i hrabiów w Paryżu.

Zaledwo jednak przygoda jej została opisana w dziennikach paryskich, kiedy jina jej rodaczka, panna Lina Schwewoff wpadła w podobne sidła.

Na dancingu dwaj jej kawalerowie, o godzinie 2 w nocy, zaproponowali jej przejażdżkę automobilem. W lasku Bulońskim jeden z nich chwycił ją za gardło, grożąc śmiercią, gdyby pisała, a drugi wyrwał jej torbę z ważnymi papierami, z drobiazgami toaletowymi i z gotówką w kwocie 8 tysięcy franków, poczem obaj wyskoczyli z auta i zniknęli w krzakach. Zawiadomiona przez szofera policja zarządziła pościg, który tym razem pozostał bezskuteczny.

Reklamy świetlne w Parku Kolejowym

Na mocy koncesji, wydanej przez MAGISTRAT m. ŁODZI urządzamy

reklamy świetlne na słupach miejskiego parkanu,

otaczającego Ogród Kolejny ze strony ulic: Narutowicza, Kilińskiego i Skwerowej.

Park Kolejny znajduje się przy samym dworcu, między trzema najruchliwymi ulicami naszego miasta.

Reklamy świetlne, wykonane najestetyczniej, oświetlone będą od zmroku w przeciwieństwie całej nocy.

Reklama świetlna jest tania i celowa.

Reklamy świetlne w Parku Kolejowym
Sienkiewicza 39, tel. 24-47.

Stefan Burski.

Czerwony testament

Sensacyjny romans z życia współczesnej Łodzi.

Rozległ się przeraźliwy krzyk porażonego, który równocześnie prawie upadł zemdlony na ziemię.

W okamgnieniu spółnicy wbiegli do celi.

Bach zanim się spostrzegł, otrzymał okropny cios. Krzesło rozleciało się w drobne kawałki na głowie nieszczęsnego Wiktorika.

Na pomoc podbiegł Kilim, jednak Rolle, potężnym pchnięciem boksem odsunął go na ścianę.

Rolle wybiegł z celi, dopadł do okna i już zamierzał je otworzyć, gdy Kilim dogonił go i ściągnął brutalnie z parapetu za nogi.

Po krótkim szamotaniu Rolle znów był w celi. Czuł okropny szum w głowie i stwierdził kilka tłuczonych ran twarzy. Kilim nie żałował i tym razem pięści.

Odtąd zbiry zdwoili czujność, obostrzyli system podawania posiłków i zmniejszyli racje.

Wyglądało jakby chciano Rollega zamorzyc głodem.

W stanie kompletnego przygnębienia,

zboleły, posiniaczony i bestjałsko obity leżał Rolle na swym tapczanie, gdy pewnego przedpołudnia zupełnie nieoczekiwanie doleciał go odgłos przekreśnianego klucza w zamku. Na progu stanął Bach, tuż za nim stała Walerja Przybyszewska.

Rolle chciał się podnieść z postania, lecz sił mu zabrakło, dotkliwy ból przeszył mu plecy.

Bach brutalnie pchnął Walerkę w kierunku Rollega, poczem niezwłocznie zatrzęsął ciężkie drzwi.

Przez dłuższą chwilę Walerja i Rolle spoglądali na siebie w milczeniu.

Rolle powoli zwłóknął się z tapczana.

— Ładnie wyglądamy, niema co — powiedział jakby do siebie. — Skąd się tutaj wzięłaś?

— A ty skąd tutaj? — spytała Walerka. — Wszystko jest dla mnie takie jakieś niewytłumaczone, nic z tego wszystkiego nie rozumiem.

— JAKTO nie rozumiesz?! Nie udawaj! — zawołał gniewnie Rolle.

— Karolu! — odpowiedziała z wy-

rzutem Przybyszewska. — Jesteśmy razem uwięzieni.

— Ty też? — zawołał zdumiony Rolle.

— Też, od miesiąca więżą mnie. Nie mam pojęcia o co im chodzi — rozpoczęła swe opowiadanie Walerka, opisując w dalszym ciągu szczegółowo zmyśloną historię o uprowadzeniu jej w San Remo przez jakiegoś wiocha, który rzekomo miał się przedstawić jako wysłannik Rollega.

— Czyś ty wysłał do mnie kogoś na wieść? — spytała w pewnej chwili.

— Ja? Cóż za brednie, nikogo nie wysyłałem! — oburzył się Rolle.

— To ich sprawa zatem — zdecydowała Walerka, wskazując na drzwi.

— Łotry! — zawołał Rolle.

— Ale co robić dalej? Jak się wy dostać? — spytała tonem rozpaczony w głosie Przybyszewska.

Rolle spojrzął na nią podejrziwie.

— Karolu! Tyle nieszczęścia, tyle przeszedłam przez te kilka tygodni, a teraz czeka mnie najgorsze: Widzę, że nie ufasz mi — powiedziała Walerka i potok łez zahamował dalszy bieg jej słów.

Rolle podszedł do ukochanej i począł ją uspakajać.

— Ależ Wala, coż znowu?

— Tak, widzę to, czuję z każdego twego spojrzenia.

— Nie! Nigdy, nigdy, do ciebie jednej mam nieograniczone zaufanie. Ty jesteś moim wszystkim, moim jedynym szczęściem.

Wylew czułości Rollega poczynał już przerażać Walerkę.

Był moment, że gotowa mu była wyznać całą prawdę, ale na swe szczęście zapanowała w ostatniej chwili nad sobą,

Rolle stawał się coraz czulszy i coraz natarciwszy, odżyły w nim wspomnienia rozkoszy z czasów wolności, z beztróskiego okresu w San Remo.

W tym momencie ktoś brutalnie pchnął drzwi, aż cała cęla zadrzała.

— Oto największy szubrawiec świata! — zawołał Rolle, wskazując na wcho dzącego Bacha.

Wiktor zbladł, lecz nie odpowiedział ani słowa.

— Pani się pożegna, wizyta skończona — zwrócił się do Walerki tonem rozkazującym.

Walerka powstała.

— Czego wy chcecie od nas? Cóż to za szalaństwo? — zawołał groźnie Rolle, chwytając Bacha za kłapę marynarki.

Bach próbował go odepchnąć, tymczasem sam został przyparty do muru.

Rolle trząsał nim niemilosiernie.

Na progu stanął Kilim.

— Znowu awantury, mało było jeszcze tego? — ryknął zbir.

Rolle puścił Bacha.

— Spokój ma być! — rozkazał Kilim, dając znak ręką Walerce, by opuściła cęle.

Bach i Kilim użyli Walerki dla wybadania zamiarów Rollega, pozatem była świetnym obiektem dla utrzymania Rollega w ciągłym niepokoju.

Kilka dni po wycięciu Przybyszewskiej odwiedził Rollega Kilim.

— Czego? — spytał Rolle, gdy Kilim usiadł przy nim na tapczanie.

— Tylko bez pyska, bo ci zaraz go utrę — zagroził zbir. — Przychodzę w pewnej sprawie...

— Nie mam z wami żadnych spraw — hardo odpowiedział Rolle.

(d. c. n.).

Pełna tabela wygranych

trzynastego dnia ciągnięcia 5-ej klasy 19-tej loterii państwowej.

Zł. 15.000 n-ry: 12021 91682
Zł. 10.000 nr. 123264
Zł. 5.000 nr. 5343
Zł. 3.000 n-ry: 8779 24852 29301
39232 57854 69551 77904 97089
Zł. 2.000 n-ry: 14235 16372 92022
123995 132044 151465 162154 170914
178086.

Zł. 1.000 n-ry: 1560 18361 50350 62407
62448 63809 66702 73235 106043 109539
122009 122668 124177 125030 130435
137222 147594 149739 159948 159978
162734 171670.

Po 600 zł. n-ry: 12526 17588 18174
19491 20478 22411 33603 34738 36329
42656 45986 47543 50340 64521 66673
70937 77023 79668 82276 86487 92851
101659 103035 107245 109032 111695
128774 129752 130979 134399 138202
167132 169446 178862 180268 184028

Po 509 zł. n-ry: 120 300 6168 7732
9055 11160 11196 11723 16471 16924
17211 17723 18761 19321 20476 22084
22115 22371 22384 24800 25885 26158
26571 27058 27265 27300 28103 28468
28556 30176 32256 34829 35400 35513
35719 36217 37372 37465 37474 38738
39408 40317 40978 42770 43678 45757
46090 46574 47765 48353 49611 50730
53786 54555 57112 57571 58765 59221
62802 62857 63035 63108 64540 70835
71608 72783 75798 73992 74884 75004
75468 76135 76371 76968 80116 81028
81051 83578 83899 84164 84812 85209
85617 86618 86697 88745 89072 89392
89696 89904 93042 93092 93534 93872
96104 96356 96914 97140 97486 97562
97699 97846 99558 100629 103230 103722
103909 104589 105176 106714 108077
109774 110262 110556 110963 112381
112746 113684 114256 114693 117210
117626 118401 119049 119828 120634
122133 123119 123596 123841 125697
126431 128611 131308 132030 132005
133601 133917 135895 137796 138209
139438 140740 141276 14157 142779
144207 146102 147455 147670 148191
150031 150436 150902 151146 152862

152921 153735 153847 154431 155353
155357 158059 158211 158386 158615
158973 159953 160200 160308 160543
161 23 162488 162514 162766 164824
165992 167332 167830 168466 172196
173214 174373 176680 176825 176886
177569 179931 181920 182467 183185
183929 184395.

STAWKI.
57 63 116 45 67 215 302 24 89 495 538 48
624 52 713 62 823 92 913 44 1032 64 439 41 585
86 690 770 938 67 2125 98 283 450 634 59 724
47 55 89 831 87 3045 57 98 156 289 328 93 22
405 55 528 83 687 797 883 4047 70 90 188 270
77 79 374 543 615 87 814 937.
9032 236 40 421 746 871 989 6197 212 26 76
411 655 719 89 801 10 14 15 29 940 7098 117
284 88 321 82 412 98 703 39 72 856 60 915 23
74 8274 350 89 490 519 89 612 758 953 9165 212
34 304 67 681 841 928 39.
10102 79 256 65 367 516 85 660 67 776 822
926 82 78 11221 52 368 84 634 96 920 77 12037
136 72 314 73 457 561 627 79 910 13013 65 96
168 89 205 304 474 78 503 624 53 99 723 65 934
14105 10 34 355 74 554 601 57 824 80.
15236 62 325 46 433 51 90 730 16071 145 239
437 556 96 667 78 80 750 877 17007 114 214
319 402 21 565 656 709 70 78 933 18001 8 16 122
221 94 398 414 15 65 516 43 97 630 771 79 85
918 19243 425 27 562 661 68 789 800 31 74 82
938 68 73.
20039 228 465 98 543 672 73 710 868 87 21040
56 191 273 374 85 96 508 20 50 617 55 708 12 29
32 58 862 81 905 22057 97 236 525 36 37 737 67
884 916 27 41 23106 15 38 219 69 342 647 71
849 24008 122 33 53 85 296 304 22 546 602 64
7 95 706 882 931 77 99.
25098 222 35 401 49 514 82 602 24 850 89
99 920 35 93 97 26044 108 29 231 55 384 453
624 718 955 27020 23 153 213 356 444 595 605
725 94 889 28233 46 48 83 318 505 18 601 738
65 929 28 29001 195 499 597 633 87 766 869.
30060 80 92 116 61 375 88 449 52 501 49 615
61 93 724 867 924 51 54 31268 93 447 566 644
711 81 909 69 32107 15 27 78 98 279 444 99 754
826 60 947 33095 137 56 79 271 84 312 452 554
798 31087 227 73 333 405 14 603 87 701 8 92
956 80.
35027 61 91 156 78 93 343 71 409 29 45 510
630 34 796 836 996 36111 52 62 219 50 60 78
307 450 649 748 90 847 97 946 79 85 37002 208
29 58 337 439 664 778 91 877 93 99 030 72
38063 179 85 214 340 580 702 802 906 16 65 69
39029 84 157 449 51 59 68 535 75 621 36 863
85 920.
40042 103 52 77 222 332 97 477 522 47 659
93 751 816 99 915 89 41003 145 65 76 243 44

431 40 537 712 25 55 814 27 42 986 42036 89
220 44 418 502 8 80 618 43 80 89 737 42 854
927 50 53 43000 126 361 86 416 47 551 54 600
55 708 44013 38 64 254 64 66 74 485 542 63 605
57 81 763 82 806 17 81 991.
45003 9 27 91 105 18 23 218 476 536 89 695
701 945 46181 335 486 605 33 415 48 76 991
47036 418 99 552 77 666 95 706 19 88 89 95
48094 122 232 351 76 667 706 899 49032 70 107
18 216 80 387 426 566 79 646 56 71 82 766 828
970.
50063 90 117 48 388 438 55 58 66 89 508
657 716 902 51021 81 83 84 153 69 263 90 308
89 99 487 501 56 611 27 28 88 707 52012 60 117
227 325 47 520 68 631 727 819 32 93 94 98 901
53010 72 101 34 74 255 351 79 457 506 23 58
683 716 843 47 930 54000 87 99 174 98 240 45
441 49 519 601 740 907.
55043 212 38 56 353 693 799 839 55 88 948
50660 104 63 236 51 96 320 49 411 597 661 79
710 42 76 844 57098 249 83 338 509 56 78 625
81 796 58041 42 61 151 282 669 706 11 58 325
33 920 41 59027 177 335 461 593 601 2 94 707
898 900.
60041 180 282 399 449 61 68 672 77 702 877
976 61018 86 225 53 302 430 33 60 553 63 605
20 29 721 895 62295 314 490 515 620 35 47 54
90 732 906 37 53 64 69 63162 210 66 387 427 64
548 97 810 16 90 64004 39 54 289 95 346 64 438
75 534 628 75 780.
65011 67 82 124 43 62 201 31 310 458 562
65 85 720 41 890 914 33 73 92 99 66029 41 133
47 63 322 56 429 40 533 748 84 67015 56 66 73
80 245 319 28 512 610 28 777 85 801 68326 36
421 28 77 524 31 61 85 86 635 65 70 868 83 922
43 69012 109 48 98 237 54 371 528 35 601 67 86
98 710.
70051 130 246 514 23 665 71068 79 81 99 140
221 693 983 72064 99 145 346 492 93 625 29 763
22 835 73033 47 56 220 22 66 97 443 77 324
36 604 51 94 804 976 74027 46 225 36 93 337
71 95 448 98 593 605 6 28 31 752 74.
75016 68 82 97 128 256 443 558 75 79 84 665
705 13 33 911 49 76058 69 94 316 91 443 502 668
98 710 55 99 903 23 70 77100 207 77 451 7 92
539 602 59 754 825 61 68 962 64 87 78052 77
112 211 79 328 45 96 402 46 47 511 672 86 796
847 71 936 79161 305 443 51 517 746 844 66
927.
80024 178 227 77 459 569 653 55 87 741 48
813 81043 68 115 235 390 412 36 509 642 47
96 793 82025 74 134 340 45 49 79 680 714 45
54 905 64 83015 156 290 610 887 971 84242 80
352 444 511 678 745 874 933 64.
85123 32 40 58 83 343 80 600 28 86102 8 69
77 244 94 331 443 84 91 524 38 95 610 55 781
809 31 76 961 87100 2 205 329 37 50 97 474 520
874 925 55 88090 93 121 243 74 98 513 21 663
80 87 99 770 956 85 71 74 89061 93 106 208 8217 49 861 74 901 19.

323 495 652 795 848 53 989.
90254 378 541 761 822 903 4 38 91013 97 115
64 230 381 426 45 64 566 91 611 20 43 807 915
92108 205 76 355 421 509 14 72 608 769 944 93056
76 101 22 32 206 39 300 73 83 708 51 929 54
93 99 94036 67 102 37 91 206 308 9 405 90
815 983.
95257 315 26 96 590 654 96038 199 448 66
522 708 24 312 32 97008 199 223 57 323 24 46 90
528 617 776 874 921 84 98037 52 156 222 62 311
88 606 82 843 940 51 65 99000 169 224 98 361
508 50 714 52 850 62 939.
100108 34 60 94 320 424 80 515 59 669 77
765 827 67 94 962 99 101118 34 40 243 71 583
89 66895 703 15 925 102075 18 131 201 308 18
67 463 786 103051 83 134 82 401 51 83 312 22
49 711 25 44 880 911 104084 163 215 31 351 410
72 98 513 41 779 868 963 105036 285 506 17 30
61 81 671 795 807 14 66 67 68.
106161 301 40 98 474 579 603 47 64 87 714
25 34 71 85 894 107045 52 85 447 511 649 702 23
47 887 108024 88 100 29 212 54 73 518 45 687 717
840 66 109025 134 70 93 95 369 429 75 587 628
886 935 50 58 110044 167 236 356 462 578 92 643
50 842 48 95 902 33 73.
111059 164 72 207 23 83 400 2 53 80 674 785
872 996 112011 31 189 289 414 92 811 30 75
113099 139 50 86 368 90 482 93 565 696 719 78
915 37 114900 189 267 385 543 620 79 812 973
115041 105 225 376 496 551 80 659 96 723
508 31.
116024 87 88 95 205 6 34 94 349 432 549 82
688 777 86 903 20 42 49 921 58 91 117036 178
216 403 57 68 534 633 48 734 871 918 118013
109 239 48 82 87 405 36 655 98 720 835 48 58
69 992 119144 57 232 93 300 9 36 429 53 75 592
616 60 814 946 120071 230 92 304 13 65 622 31
29 84 731 843 64 916 77 94 96.
121004 9 124 80 86 202 313 78 478 557 744 73
929 42 66 87 120008 70 115 98 337 54 521 50 75
622 47 71 779 819 972 123017 47 197 234 97 468
93 687 821 58 87 936 52 124017 22 200 71 78 80
373 99 544 73 88 637 750 57 78 800 22 30 91
447 65.
125016 48 121 78 242 347 412 77 93 507 18 36
834 94 904 66 126017 18 188 90 218 75 319 21
52 575 639 78 777 815 127003 58 99 210 18 30
83 84 356 99 460 567 80 600 91 728 66 846 57
907 128029 90 107 14 53 257 73 309 58 493 592
604 49 54 94 757 62 842 924 129078 65 98 285 88
364 414 732 66 906 30 77 130030 41 58 66 75 83
181 96 241 443 538 64.
131004 85 135 53 70 222 324 430 517 72 553
99 784 132142 302 7 663 64 72 73 764 828 37 912
45 52 59 87 133100 19 68 97 266 300 19 71 462
524 36 41 670 825 942 90 134011 104 72 231 50 78
80 302 31 410 39 65 579 786 944 78 135075 210
26 81 481 514 49 75 636 56 63 99 714 16 93 844
924 43 67.
136116 81 98 211 93 405 17 518 57 83 92 726
53 811 88 924 73 137062 65 148 213 55 86 382 95
400 557 92 915 138063 100 22 75 88 238 84 316
53 441 70 559 608 701 91 819 71 72 88 159929
97 163 71 323 53 407 22 84 530 32 771 873 934
140065 152 603 6 36 40 353 434 572 85 677 716
149 861 74 901 19.

Dr. L. SUCHOWCZYCKI

Choroby chirurgiczne.
Plac Dąbrowskiego 2, tel. 43-94
Przyjmuje od godz. 4-7 po poł.

Doktor P. Klinger

choroby weneryczne, skórne i włosów
ANDRZEJA 2, TEL. 32-28.
Leczenie lampą kwarcową, analizy
krwi i wydzieli. Przyjmuje codziennie
od 11-1 i od 5-8 w. w. niedziele i
święta od 10 do 12. Oddzielną pocze-
kalinia dla pań.
Od 1-2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

LECZNICA

LEKARZY SPECJALISTÓW
I GABINET DENTYSTYCZNY
PRZY GÓRNYM RYNKU

Piotrkowska 294, tel. 22-89

(przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz-
w niedziele i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystyka.
Kapsle świetlne, lampa kwarcowa,
elektryzacja, Roentgen, szczepienia,
analizy (mocz, krew, płwocia,
wydzielin itd.). Operacje, opatrunki.
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.
Porada dentystyczna oraz wenerolo-
giczna dla chorób skórnych i wene-
rycznych
3 ZŁOTE

Dr. med. L. Familier

chor. wewn. i dzieci
przeprowadził się
Piotrkowska 62.
Telefon 42-39.

Lód naturalny

w każdej ilości do nabycia po
cenie centnar zł. 1,75 gr. w fa-
bryce wód gazowych Wolborska 22



Już wkrótce

Ernest Lubicz

najpotężniejszy reżyser filmu zademonstruje
swe arcydzieło „Księżę Student“
(Alt Heidelberg)
z Ramonem Novattem
NORMA SHEARER
w jakim kinie!

Już wkrótce

Jedynie, rzeczywiście uzędowo wypróbowane
antyseptycznie spreparowane



PREZERWATYWY

Do nabycia we wszystkich aptekach, składach
aptecznych i perfumerjach.

TANCÓW NOWOCZESNYCH

wyucza bez względu na zdolność pojed-
w komplecie. dypl. Nauczyciel Tańca

J. WAGNTRAUB

W Łodzi ul. Kilińskiego 44 2-gie podw-
lewa oficyna parter. Kurs rozpoczyna
się 1-go października r.b. Informacje
od r. 10-10 w.

2 SZAFKI Lekarsko - Dentystyczne
żelazno - białe okazynie do sprzeda-
nia. Skład rowerów, Piotrkowska
nr. 134.

Doktor Łagunowski
specjalista chorób
skórnych, wenerycz-
nych i moczościow-
nych i moczościow-
nych
przeprowadził
się na ul.
Piotrkowska 70
(róg Traugotta),
tel. 81-83
Przyjmuje od 6.30
do 10.30 rano, od 1
do 2.30 pp., od 6
do 8.30 w., w nie-
dziele i święta
od 10 do 1-ej

Dr. med. S. Lewkowicz
Chor. skórne we-
ne yczne i płciowe
konstantynowska 12.
Tel. 55-52
Przyjmuje od 9-1
od 6-8. Dłapań
od 4 - 5.
Dla niezamożnych
CENY LECZNICZE

Dr. med. St. Bibergal
Moniuszki 11,
telefon 63-22.
Choroby skórne
i weneryczne elek-
troterapią.
Przyjmuje od 8-10
i od 5-8 wiecz.
W niedz. od 10-1

Doktor Wołkowyski
powrócił.
Cegielniana 25
Telefon 26-87
Specjalista cho-
rób skórnych,
i wenerycznych
Elektroterapia.
Leczenie lampą
kwarcową.
przyjmuje od godz
8-2 i 5-9 wiecz.
wniedz. i święta 9-1
Dla pań od 5-6.
oddzielna poczek.

Dr. med. Niewiażski
specjalista cho-
rób skórnych
wenerycznych
i moczościowych
ul. Andrzeja 5
Tel. 59-40
Przyjmuje od 8-11
i od 5-9.
w niedziele i święta
od 9-1
Oddzielną pocze-
kalinia dla pań
Lekarz-Dentysta
Jakób KARMAZYN
powrócił.
Południowa 2.

JAPONSKIE Szko do pokrycia konser-
polecia skład papieru L. Woznica Piotw-
kowska 126 tel. 25-74

WUAGIA! Przerabiam kapelusze
damskie po 3 zł. kapelusze męskie
przeafasonuje, farbuję na nowe, 6-go
Sierpnia 14.

KURS fillet ręcznego 10 zł. Wwuczam
haftu ręcznego i maszynowego, Toledr-
aplikację wenecką robotę, Kautmano-
wa, Piotrkowska 19, 1 piętro prawa
oficyna, i podwórze. 22

PRZYJMIĘ Panów na nocowanie, ulica
Słowiańska nr. 14, m. 22

LAUKATKA
moskiewskiego konser-
watorium, udzie-
la lekcji gry forte-
pianowej.
Wschodnia 72
miesz. 19.



Łódź — Brno spotkanie odbędzie się 5-go października

Międzymiastowe spotkanie w hazenie Łódź — Brno odbędzie ostatecznie w dniu 5 października w Warszawie. Następnego dnia odbędzie się spotkanie Brno — Warszawa. Reprezentacja Łódź ustaloną zostanie po wczorajszym treningu.

Co dziś zobaczymy w godzinach popołudniowych

W dniu dzisiejszym w godzinach popołudniowych odbędą się w Łodzi następujące imprezy sportowe: Boisko W. K. S. godz. 14-ta Hakoah II — Ł. T. S. G. II. Finałowy mecz o mistrzostwo rezerw klasy A,

godz. 16-ta Ł. T. S. G. — Marymont. Spotkanie o wejście do Ligi. Boisko Widz. Manuf. godz. 13.30 Hakoah I — Widz. Manufaktura, boisko Geyera godz. 14-ta S. S. K. M. II — Geyer II, godz. 16-ta S. S. K. M. I — Geyer I.

Jakie mecze ligowe odbędą się dziś w kraju

W dniu dzisiejszym odbędą się w kraju następujące spotkania ligowe: Pogoń — Turyści we Lwowie, Warszawianka — Czarni w Warszawie, Warta — Garbarnia w Poznaniu, I. F. C. — Polonia w Katowicach oraz Wisła — Cracovia w Krakowie.

O wejście do ligi grają: Ł. T. S. G. — Marymont, Legja — Polonia, Naprzód R. K. S. Radom i Cracovia — Ognisko.

Wczorajsze wyniki

W dniu wczorajszym uzyskano w sportkach o mistrzostwo klasy B i C następujące wyniki: Zjednoczone — Słowacki 3:2 (1:1), TUR. — Hasmona 3:0 (2:0).

Dziś steeple chase

o mistrzostwo Polski w Warszawie

W dniu dzisiejszym odbędzie się w Warszawie bieg na 300 km. z przeszkodami (steeple chase) o mistrzostwo Polski, w którym prócz zeszlortycznego zwycięzcy Sarnackiego startują również zwycięzca Nurmiego Petkiewicz i doskonały nasz plotkarz Kostrzewski.

Trasa raidu wojewódzkiego

Łódzk. Automobilklubu

W przyszłą niedzielę, dnia 29-go września odbędzie się doroczny automobilowy raid wojewódzki Łódzkiego Automobil - klubu.

Trasa raidu wojewódzkiego przedstawia się następująco: Łódź — Zgierz — Ozorków — Łęczyca — Grabów — Dąbie — Koło — Sompolno — Slesin — Słupca — Golina — Konin — Rychwał — Stawiszyn — Kalisz — Opatówek — Błaszki — Sieradz — Zduńska Wola — Widawa — Łask — Wadlew — Piotrków, gdzie odbędzie się meta. Ogólna trasa wynosi 390 kilometrów.

Komisja sportowa Łódzkiego Automobilklubu przystąpiła już do prac przygotowawczych, a sekretariat przyjmuje zgłoszenia członków.

Artur Pusz

zdyskwalifikowany na rok za czynne znieważenie Einbrodta

Jak się „Express Wieczorny“ dowia duje, znany kolarz łódzki Artur Pusz, został w związku z niesportowem zachowaniem się na zawodach w Łodzi, spoliczkowaniem swego kolegi Einbrodta zdyskwalifikowany przez Związek Polskich Towarzystw Kolarskich na przeciąg jednego roku.

Jak chodzą słuchy, Pusz przenosi się do Warszawy i nosi się z zamiarem przystąpienia do tamtejszej „Legji“. Wiele w tem prawdy — niewiadomo.

Ostatnie nowiny

ze świata bokserskiego

W piętnastorundowym spotkaniu bokserskiem w Collins Music-Hall w Londynie pokonał Bert Taylor znanego boksera Kid Locksa n apunkt.

Jim Maloney pokonał już w pierwszej rundzie znanego boksera Jim Griffithsa.

Znany angielski bokser Harry Corbet, został w 15-minutowym spotkaniu w Sydney pokonany na punkty przez australijczyka Normana Gillespie.

Trzymiesięczna podróż

asów „białego sportu“

Cochet Brugnon, Lendry i Rodel udają się w dniu dzisiejszym w daleką podróż do Japonii, Indji i Egiptu. Podróż słynnych tenisistów francuskich potrwa ogółem 3 miesiące.

Co dały Polsce sukcesy Petkiewicza

Prasa zagraniczna wyraża się z dużem uznaniem o Petkiewiczu i o potęgę sportu polskiego

Zwycięstwo Petkiewicza nad Nurmim oraz sukces w Paryżu odbiły się szerokiem echem w prasie zagranicznej. Nawet wroga nam prasa niemiecka wyraża się przychylnie acz z rezerwą o Petkiewiczu. Natomiast prasa paryska pełna jest chwalebnych hymnów na cześć sportu polskiego i Petkiewicza.

Przychylny artykuł ukazał się o Petkiewiczu w berlińskim „Tempo“. Dzieńnik ten zaznacza, że blaski i sława Nurmiego zginęły od czasu spotkania się fina z Petkiewiczem.

Ponadto Nurmim zestarzał się. Już Igrzyska Olimpijskie nie oglądały go w pełni „młodzieńczej świeżości“. Nie porażkę fenomenalnego biegacza należy uważać za sensację — sensację stanowi przeciwnik jego, ten który go pokonał — Petkiewicz.

Któż wiedział o młodym polaku więcej, aniżeli to, że nazywał się Petkiewicz. A przecież pokonał on Nurmiego.

Być może, że dokonał wyciugu swego życia, a może usłyszymy o nim niezadługo coś więcej. Jakkolwiekby nie było, w rekordzie swoim zapisał niewątpliwie zwycięstwo nad wielkim finem, a to wystarczy, aby zwrócić uwagę całego sportowego świata.

Prasa francuska poświęca Petkiewiczowi obszernie wzmianki, wsoce pochlebne i z całym uznaniem podkreślające jego wielką wartość sportową.

Z rubryki prasy zagranicznej, wychwycić należy ton pełen szacunku dla młodego naszego atlety i dla reprezentowanego przezeń sportu polskiego.

Jedno z pism francuskich w zapowiedziach zawodów lekkoatletycznych w Paryżu ubiegłej niedzieli, w których jak wiadomo odniósł również sukces Petkiewicz, pisało słowa znamienne: „zobaczmy na stadionie parwskim obok asów naszego sportu (Francji), obok pierwszej wielkości gwiazd międzynarodowych blaski, obok słynnych na całym świecie imion reprezentujących narody, znane ze swej wielkiej kultury sportowej — imiona nowe. Należą one do narodu polskiego. Na arene zapasów, w których biora udział tylko najlepsi, wybrani z wybranych, atleci świata, zwycięsko wkroczą nieznanj jeszcze atleci polscy. W tym roku wiele słyszeliśmy o polskim sporcie i wspaniałych jego wynikach. Zwycięstwo Petkiewicza nad Nurmim jest pierwszym dzwonem na alarm: potęga pierwszego stopnia zaczy na być w sporcie Polska. Nie mamy tu przecież podziału na wielkie i małe mocarstwa. W sporcie zapowiada się Polska na mocarstwo wielkie“.

Pomyślcie: jedno zwycięstwo Petkiewicza nad Nurmim — i więcej napisała o nas — nie zawsze nam dotad przychylna prasa francuska — pochlebnych słów, aniżeli przez ubiegłych lat cały dziesięciatek.

Miarą zainteresowania i szacunku dla Petkiewicza może być także i ten fakt, że nazwisko jego pisane jest zawsze arcypprawnie i bezbłędnie. To już wiele znaczy.

Po zwycięstwie Petkiewicza w biegu na 5 km. w Paryżu, w którym pokonał on bez trudu najznakomitszych biegaczy francuskich, czołowy organ francuski „L'auto“ pisze co następuje:

„Polak Petkiewicz jest wielkiej klasy długodystansowcem“ robi wyraźne wrażenie ucznia Nurmiego“.

Sam bieg opisuje powyższe pismo jak następuje:

„Nasi francuscy zawodnicy w biegu tym Dartigues i Beddarjznów usiłowali robić irytujące kombinacje, które powtarzają zawsze błądząc razem na 5 km. Ale wczoraj kombinacja ich polegała na fałszowaniu wyniku biegów przez zamykanie człowieka, który chce wyrwać się i prowadzić, były bezskuteczne, który nie miał żadnej racji dogadania obu francuzom. Dość że po kilku nieudanych próbach francuzów, polak zdecydował się na własną taktykę i uciekł swym przeciwnikom z powodzeniem. Prawdziwy bowiem szampion stosujący zdecydowaną taktykę, walczy sam za siebie zawsze rozbijając wszelkie kombinacje.“

„Brawo Petkiewicz!“
I jeszcze kilka wierszy również ze szpał pisma „L'auto“:

Dartigues i Beddarj działają w porozumieniu, aby przeszkadzać polakowi. Przez pierwszych 4 km. bieg idzie równo i regularnie, choć niezbyt szybko.

Na ostatnich 500 metrach zwycięzca Nurmiego usiłuje dwukrotnie minąć francuzów. Ale za każdym razem przeszkadzają mu francuzi zamykając go starannie. Na 400 metrów przed meta Petkiewicz zrywa się i zostawia swych przeciwników dosłownie na miejscu. Pomimo wysiłków tych ostatnich Petkiewicz zwycięża o 40 mtr. przed nimi!“

Jak widzimy walka Petkiewicza była bardzo ciężka i trudna. Rodak nasz jednak zwyciężył.

Prasie francuskiej za niezwykłą obiektywność należą się słowa uznania.

Przed meczem międzypaństwowym Polska — Austria

o amatorski puchar środkowo-europejski

Zgodnie z kalendarzykiem uczestników o puchar środkowo - europejski dla amatorów, w dniu 6 października odbędzie się międzynarodowy mecz piłkarski Austria — Polska w Gracu.

Początkowo mecz obu tych reprezentacji miał się odbyć w Wiedniu, na przedmeczny zawodów międzymiastowych Wiedeń i Berlin, jako że dla spotkań amatorskich w Wiedniu niema dużego zainteresowania publiczności. Na skutek sprzeciwu Polskiego Związku Piłki Nożnej mecz został przeniesiony z Wiednia do Gracu, stolicy austriackiego piłkarstwa amatorskiego. Mecz ten obudził kolosalne zainteresowanie, albowiem Austria kroczy narazie na czele tabeli przez swe zwycięstwa nad Czechosłowacją 3:1 i Węgrami 3:2, a jedynym jej poważniejszym przeciwnikiem jest Polska, mająca jeden punkt mniej. W piłkarskich kołach Austrii liczą się poważnie z Polską i uważają ją za najbardziej godną tytułu zwycięs-

cy amatorskiego pucharu środkowo-europejskiego. W przyszłym tygodniu zostanie ustalony skład reprezentacji Austrii, który składać się będzie obok graczy, którzy ubiegłej niedzieli wygrali mecz z Węgrami, również czołowi gracze z Gracu, którzy w tym czasie bawili na tournée w Niemczech.

Ze strony Austriackiego Związku Piłki Nożnej czynione są już przygotowania do meczu, porządkowania boiska, organizowanie przyjęcia gości polskich. Zainteresowanie meczem jest duże, jakkolwiek austriacy grają tego dnia na czterech frontach: Austria — Węgry (zawodowcy) w Budapeszcie, Austria — Polska (amatorzy) w Gracu, Wiedeń — Berlin w Wiedniu i Wiedeń — Brno czeskie w Wiedniu.

Jak się jeszcze dowiadujemy, Austriacki Związek Piłki zbonifikował P. Z. P. N-owi różnicę przejazdu z Wiednia do Gracu.

Wspaniałe wyniki

provincialnych lekkoatletów

W Bydgoszczy na zawodach tamtejszego Sokoła osiągnięto kilka wspaniałych wyników. Mikrut, który na zawodach z Czechosłowacją całkowicie zawiódł, wykazał, iż jest dużym talentem, osiągając w rzucie oszczepem 53 m. 16 cm. a w skoku o tyczce 330 cm., Więckowski (Sokół — Bydgoszcz) w rzucie młotem pobił rekord polski, osiągając wynik 37 m. 3 cm.

Wiadomości b. pocieszające. Świadczą o tem, iż na prowincji praca wre i że zaległości odrabiamy.

Mistrz świata

traci tytuł

Międzynarodowy Związek Bokserski (Internationale Box-Union) odebrał tytuł mistrza świata w wadze piórkowej Znud Larsenowi (Danja), ponieważ odmówił on walki z włochem Ouadrinj.

20 tysięcy widzów

na meczu lekkoatletycznym

Na północny spotkania lekkoatletyczne cieszą się daleko większym powodzeniem aniżeli mecze piłkarskie. Ostatnie spotkanie Szwecja — Finlandja zgromadziło w ciągu dwóch dni przeszło 20 tysięcy widzów. Zainteresowanie zawodami u publiczności było olbrzymie. Jedno z pism sztokholmskich wstąpiło na zawody samolot z pięcioma redaktorami, dwoma fotografami i jednym karykaturzystą. Nic dziwnego, że organizatorzy dwudniowego mettingu lekkoatletycznego zebrali aż 400 tysięcy fińskich marek.

441 boisk

wybudował rząd włoski

We włoszech, sport otoczony jest przez rząd niezwykłą opieką. Jaskrawym tego dowodem jest, że w ciągu ostatnich siedmiu lat rząd włoski wybudował 441 boisk sportowych.

Oryginalne wyścigi dziewcząt pod Rzymem



W jednej ze wsi pod Rzymem odbyły się interesujące wyścigi dziewcząt wiejskich, noszących dzbany z wodą na głowie. Chodziło o to, która z nich pierwsza przebiegnie oznaczoną przestrzeń bez rozlania wody z naczynia.

Marynarz -- królem

Soślubił królową i wstąpił na tron

Na oceanie Spokojnym znajduje się kanibalska wyspa Tabar zamieszkała przez ludożerców, o której istnieniu nikt nie myślał, aż do obecnej chwili, kiedy dowiedziano się, że król tej wyspy zrezygnował z tronu i powraca do swej ojczyzny europejskiej.

Historia jego wstąpienia na tron, żywo przypomina fantastyczne bajki dla dzieci z biednym chłopcem, skazanym na śmierć, z królową, która mu w ostatniej chwili rzuca chusteczkę i ocala z ręki katedy, z małżeństwem między nimi, i z objęciem rządów przez męża królowy.

Wszystko to dosłownie powtórzyło się na wyspie Tabar, z wyjątkiem tylko dekoracji i strojów. Dekoracja była piękniejsza niż w bajce, bo tworzyła ją natura kraju wiecznej wiosny, ale co do kostiumów, to były żadne, bo królowa i dworzanie chodzili przeważnie nago, a za miast pałaców, błyszczące chatki ludożerców.

Bohater tej bajki w rzeczywistości nazywał się Petersen. Wyjechał, jako chłopak okrętowy, z Norwegii do Ameryki, po drodze okręt się rozbił, jego załoga utonąła a tylko Petersen dopłynął do wyspy Tabar.

Tutaj dostał się w ręce straży królewskiej, a król skazał go na śmierć, której niewątpliwie byliby go Kanibale zjedli. W ostatniej chwili królowa kazała go odwiązać, bowiem upodobał się sobie w nim, wybrała go sobie za męża.

I tak się stało, że skromny chłopak okrętowy został królem. Królestwo sprawował dobrze, przedewszystkiem dla siebie. Zrozumiał, czym są bogactwa naturalne wyspy, rozwinął jej handel, a kiedy teraz, po 40 latach rządów, postanowił odpocząć i powrócić do Norwegii, uwoził ze sobą majątek w sumie 60 milionów franków.

Włodzimierz Gajdarow

już wkrótce w arcydziele

WŁADCA SAHARY

reżyserji GENNARO RIGHIELI z uroczą CLAIRE ROMMER

w LUNIE.

KANALIZACJE

i przyłączenia domów do miejskiej sieci kanalizacyjnej przeprowadza szybko, punktualnie i ściśle wedle kosztorysów koncesjonowane Biuro przyłączeń kanalizacyjnych.

„RAWICKI i WINTER Inżynierowie”

KILIŃSKIEGO 41, TELEFON 72-96.

Plany kanalizacyjne wykonywane są szybko i precyzyjnie. — Na żądanie składamy niezwłocznie kosztorysy. — Porady fachowe dla pp. Właścicieli nieruchomości i oględziny domów do skanalizowania bezpłatnie i na każde żądanie. Prosimy o żądanie ofert i kosztorysów.

Prenumerata. W Łodzi 4.00 miesięcznie. — Zamiejscowe 5 zł. miesięcznie. — Zagranicą 7 złotych miesięcznie. Odnoszenie do domów 40 groszy.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49.
Telefon administracji 22-14. — — —
Telefony redakcji 27-24, 36-43, 36-44

Godziny przyjęć redakcji 6—
po poł. Rekopisy niezamówio-
nych nie zwraca się. — — —

Ogłoszenia. ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetry (na stronie .0-szpalt.)
W TEKSCIE: 40 gr. za wiersz milimetry. (na stronie 4-szpalt.)

NEKROLOGI: 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobne 12 groszy. — Najmniejsze zł. 1.20. poszuk pracy 10 groszy.